

## MICHAEL BLOOMBERG CHCE, ABY WSZYSTKIE NOWE POJAZDY W USA BYŁY ELEKTRYCZNE

---

Potentat mediowy Michael Bloomberg, który chce startować w wyborach prezydenckich w USA, ogłosił plan zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych m.in. w branży transportowej. Ubiegający się o nominację Demokratów chce m.in., aby wszystkie nowe pojazdy do 2035 r. były elektryczne.

Jak zauważył serwis Automotive News, Bloomberg jako pierwszy kandydat w ramach swojego pakietu propozycji klimatycznych opublikował konkretną strategię dotyczącą transportu, który w Stanach Zjednoczonych jest głównym źródłem emisji gazów cieplarnianych.

Plan walczącego o nominację Demokratów kandydata zakłada, że do 2035 r. wszystkie nowe samochody w USA będą miały napęd elektryczny. Ponadto Bloomberg chce również ograniczyć zanieczyszczenia generowane przez silniki Diesla dzięki elektrycznym ciężarówkom i autobusom, ulepszyć dostęp do transportu publicznego, a także zbudować kolej dużych prędkości.

Były burmistrz Nowego Jorku chce zaoferować rodzinom o niskich i średnich dochodach program "Czyste samochody dla wszystkich", w ramach którego za wymianę starych aut otrzymają one ulgę na pojazd z napędem elektrycznym. Jak nieoficjalnie dowiedział się serwis, potentat mediowy chce również pomóc w elektryfikacji flot firm taksówkarskich i oferujących usługi przejazdów współdzielonych do 2035 r.

Walczący o nominację Demokratów kandydat zamierza zmniejszyć w USA emisje gazów cieplarnianych wpływających na zmiany klimatyczne o 50 proc. do 2030 r., redukując również te pochodzące z sektora energetycznego i budynków.

Bloomberg, podobnie jak inni kandydaci, proponuje zmianę polityki klimatycznej republikańskiego prezydenta USA Donalda Trumpa, który krytykuje przepisy dotyczące ochrony środowiska, jednocześnie zwiększając wydobycie paliw kopalnych.

Były burmistrz Nowego Jorku od dawna walczy o ograniczenie emisji, będąc specjalnym wysłannikiem Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. działań na rzecz klimatu - przypomniał Automotive News.

Inni kandydaci, którzy walczą o nominację Demokratów również uwzględnili transport w swoich planach klimatycznych - podał serwis. (PAP)